

Sygn. akt II S 121/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Meroń – Pomarańska (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Biernat – Jarek SO Joanna Czernecka

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi G. J.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie pod sygnaturą akt I C 733/16/N

postanawia:

1. stwierdzić, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie sygn. akt I C 733/16/N nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie na rzecz skarżącej G. J. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych;
3. nakazać Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie zwrot skarżącej kwoty 200 (dwieście) zł wobec uwzględnienia skargi.

SSO Katarzyna Biernat - Jarek	SSO Magdalena Meroń - Pomarańska	SSO Joanna Czernecka
-------------------------------	----------------------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Pismem datowanym na 18 marca 2019 roku G. J. wniosła skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Nowej – Huty w Krakowie w sprawie I C 733/16/N domagając się stwierdzenia przewlekłości postępowania oraz zasądzenia od Skarbu Państwa na swoją rzecz kwoty 2.000 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skarżąca podała, że w sprawie nastąpiła przewlekłość,

w szczególności w okresie 9 miesięcy od maja 2018r. do końca stycznia 2019r. w sprawie brak podjęcia jakichkolwiek czynności, jak również od dnia wniesienia pozwu podejmowane są czynności, które nie zmierzają do rozstrzygnięcia sprawy, strony nie zostały przesłuchane, nie została poddana fachowej ocenie opinia sporządzona przez biegłego, a mimo dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego nie został on faktycznie powołany, Sąd zaś proceduje jedynie w kwestii wynagrodzenia biegłego. Sprawa mimo mało skomplikowanego charakteru trwa trzy lata, z wielomiesięcznymi okresami braku podejmowania jakichkolwiek czynności.

Do udziału w sprawie zgłosił się Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej - Huty, wnosząc o oddalenie skargi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W myśl ust. 2 tego artykułu przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Stosownie do art. 2 powołanej ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (ust. 2). Zwłoka ta musi pozostawać w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu lub innego organu.

Oznacza to, iż celem powyższej skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71), postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielnym postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). W uchwale tej Sąd Najwyższy podzielił równocześnie pogląd, że celem tego postępowania jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. Podobnie wywieziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), dodając tam, że omawiana skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy podkreślał również, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszanie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd” (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 i uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135).

Podkreślenia wymaga też fakt, że unormowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowią realizację przepisu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., podpisanej przez Polskę w dniu 26 listopada 1991 r. i ratyfikowanej w dniu 19 listopada 1992r. (Dz.U. Nr 85, poz. 427), przyznającego każdemu prawo do rzetelnego i publicznego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd ustanowiony ustawą,

przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytaczanej przeciwko niemu sprawie karnej, a także art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Oceniając skargę G. J. przy uwzględnieniu przedstawionych wyżej regulacji i założeń teoretycznych przedmiotowej instytucji stwierdzić należało, że Sąd badający skargę dostrzegł przewłokę postępowania jednakże nie w takim rozmiarze jak wskazywała na to skarżąca i nie dzieląc do końca jej argumentacji.

Już na wstępie należy wyjaśnić, że część skargi na przewlekłość dotyczy merytorycznych zagadnień w sprawie, skarżąca wypowiada swoje stanowisko odnośnie nie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, czy też dopuszczenia dowodu z innego biegłego. Prowadzenie i decydowanie o postępowaniu dowodowym podlega wyłącznej kompetencji Sądu rozstrzygającego sprawę i orzekającego w niej. W skardze na przewlekłość postępowania Sąd nie ma podstaw prawnych do wydania zaleceń, które mogłyby wkraczać w tę materię. Zarzuty te zatem pozostają całkowicie bezskuteczne w skardze na przewłokę, podobnie jak powołane przez skarżącą na ostatniej stronie skargi argumenty, które mają wskazywać na zasadność jej roszczenia zgłoszonego w procesie. Orzecznicze i proceduralne działanie Sądu w zakresie wydawanych decyzji procesowych i orzeczniczych mogą być objęte tylko i wyłącznie kontrolą instancyjną.

Dokonywane zatem w świetle przepisów ustawy o skardze na przewlekłość postępowania badanie skargi G. J. obejmować może jedynie analizę terminowości i formalnej prawidłowości podejmowanych czynności w sprawie.

Analiza przebiegu postępowania objętego skargą wskazuje, że Sąd Rejonowy po wpływie pozwu prowadził przedmiotowe postępowanie w sposób prawidłowy, odpowiadający obowiązującym przepisom prawa, a podejmowane czynności były celowe i zmierzały do wyjaśnienia okoliczności wynikających z twierdzeń i zarzutów stron w celu merytorycznego rozpoznania wniosku o ustanowienie drogi koniecznej. W działaniach Sądu nie można też dostrzec zaniedbań lub opóźnień, albowiem wszystkie czynności w sprawie podejmowane były bez zbędnej zwłoki, która mogłaby zostać zakwalifikowana jako zawiniona beczynność Sądu w rozumieniu art. 2 ust. 2 powołanej ustawy. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, który Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, ustalenie „zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2005 roku, II S 26/05, Lex nr 151808). Sama okoliczność, że postępowanie trwa 3 lata, a sprawa nadal pozostaje nie rozstrzygnięta, nie jest wystarczająca jeszcze do uznania, że zaistniała przewlekłość, skoro cel i funkcja skargi sprowadzają się do kontroli działania sądu w zakresie prowadzonego postępowania pod kątem jego terminowości i prawidłowości podejmowanych działań. Przyczyną stwierdzenia przewlekłości nie jest przy tym każda zwłoka, ale stanowiąca kwalifikowane, czyli zawinione opóźnienie, stąd nie każde przedłużenie czynności Sądu stanowi naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a tylko takie które jest rażące i nie usprawiedliwione okolicznościami sprawy.

Odnosząc się wprost do zarzutów stawianych w skardze, podkreślić na wstępie należy, że sama skarżąca jako pierwszy zarzut wskazała odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 29 czerwca 2016r. z powodu niezawiadomienia drugiej strony. Z akt sprawy I C 733/16/N wynika zaś odmienny powód odroczenia, a to wezwanie do udziału w sprawie (na wniosek powódki zresztą złożony dnia 13.6.2016r.) PHU (...) spółki z o.o. w W..

Z protokołu rozprawy wynika, że fizycznie brak było dowodu zawiadomienia dla strony pozwanej, jednakże z odpowiedzi na pozew wynikało, że zawiadomienie otrzymała. To nie zatem z winy sądu – z uwagi na niezawiadomienie strony – rozprawa została odroczone, ale

z powodu wezwania do udziału w sprawie nowej strony – co zresztą jest obligatoryjnym powodem odroczenia rozprawy, o czym stanowi art. 215 k.p.c. Do kolejnej rozprawy dnia 23 listopada 2016r. wezwana strona złożyła odpowiedź na pozew, która została doręczona powódce. Na rozprawie zaś Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, po podtrzymaniu stanowisk przez strony. Zarzut powódki, że rozprawa trwała 15 minut nie ma żadnego przełożenia

na przewlekłość postępowania, skoro Sąd podjął adekwatne czynności zmierzające do rozstrzygnięcia, odebrał stanowiska, dopuścił dowód i wezwał do uiszczenia zaliczki. Po przedłożeniu akt z wpłaconą zaliczką dnia 5 grudnia 2016r., dnia 5 stycznia 2017r. została sporządzona odezwa do biegłego, który dnia 3 marca 2017r. przedłożył opinię, zarządzenie doręczenia jej powódce zostało wydane dnia 13.03.2017r., a dnia 24.03.2017r. wpłynęły zarzuty powódki, a akta przedłożono referendarzowi do wydania postanowienia

o wynagrodzeniu. Postanowienie zostało wydane dnia 18.5.2017r., dnia 23.6.2017r. wpłynęła skarga powódki na postanowienie referendarza, dnia 14.7.2017r. wydano zarządzenie wzywające do uzupełnienia braków skargi 14.07.2017r., które powódka uzupełniła 14.09.2017r. W okresie od września 2017r. do dnia 25 stycznia 2018r. Sąd podejmował równoległe czynności w zakresie rozpoznawanej skargi, łącznie z wyznaczeniem składu trzyosobowego sędziów i wydaniem postanowienia oraz w zakresie zlecenia biegłemu opinii uzupełniającej, wysłania odezwy i przedłożenia tej opinii przez biegłego, a także przyznania mu wynagrodzenia. Zarzuty bezczynności Sądu w tym okresie, które stawia powódka są całkowicie bezzasadne. Sąd nie tylko proceduje nad środkiem zaskarżenia, który złożyła, ale również prowadzi nadal postępowanie dowodowe. Zawiadamiając o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 26.4.2018r. Sąd doręczył stronom opinię uzupełniającą. W lutym 2018r. powódka złożyła zażalenie na postanowienie o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia za opinię uzupełniającą, a w marcu 2018r. zarzuty do opinii uzupełniającej. Akta udzielane są Sądowi Okręgowemu 12 kwietnia 2018r., który dnia 25.4.2018r. rozpoznaje zażalenie

i uchyla zaskarżone postanowienie. Twierdzenia powódki, że Sąd zajmuje się jedynie wynagrodzeniem biegłych – podczas gdy procedowane wywołane jest wnoszonymi przez nią środkami zaskarżenia pozostaje co najmniej chybione. Na rozprawie w dniu 26.4.2018r. Sąd postanowił dopuścić dowód z innego biegłego. Zasadność tego działania – jak już wspomniano – pozostaje poza oceną Sądu Okręgowego – jako uprawnienie jedynie Sądu orzekającego. Okresowi po rozprawie skarżąca zarzuca 9 miesięczną przewłokę polegającą na braku podjęcia jakichkolwiek czynności. Z takim stanowiskiem Sąd Okręgowy nie może się zgodzić, chociaż w istocie właśnie w tym okresie dopatrywał się istnienia przewlekłości postępowania, która była podstawą uwzględnienia skargi.

Z akt wynika, że po rozprawie w dniu 26.4.2018r. akta zostały przedłożone sędziemu referentowi 27.4.2018r. który wydał zarządzenie dnia 6.7.2018r., aby skierować odezwę do innego biegłego, a akta do asystenta celem sporządzenia projektu postanowienia o wynagrodzeniu, dnia 2.08.2018r. sekretariat ustalił, że jedynie dwóch biegłych wykonuje takie opinie, drugi biegły zgodził się wykonać opinie. Następnie brak zapisów, które pozwalałyby ustalić gdzie akta znajdowały się do dnia 4.10.2018r. kiedy to wydawane jest zarządzenie, aby akta przedłożyć sędziemu referentowi. Zarządzenie zawiera zapis o urlopie sędziego referenta do 31 sierpnia 2018r. W okresie od końca sierpnia do 4.10.2018r. ma miejsce okres przewłoki w przedstawieniu akt sędziemu referentowi, którym nie można obciążać sędziego referenta, jednakże po przedłożeniu mu akt 5.10.2018r., kolejne zarządzenie wydawane jest 28 grudnia 2018r. – łącznie okres zatem braku czynności wynosi 4 miesiące (wrzesień, październik, listopad, grudzień). Na podstawie tego zarządzenie polecono ustalić miejsce, gdzie znajduje się zegarek, który ma ocenić biegły, co ma miejsce 20 stycznia 2019r., i dnia 1 lutego 2019r. Sąd nakazuje skierować odezwę do biegłego. Opinia składana jest 26 marca 2019r. Oceniając nie tylko wskazany okres bezczynności 4 miesięcznej, ale również mając na uwadze, że okres od 26.4.2018r. (rozprawa z dopuszczonym dowodem) do 11.2.2019r. (skierowanie odezwy do biegłego) był czasem zbyt długim na dokonanie takich czynności jak znalezienie osoby biegłego, który podejmie się wykonania opinii, ustalenie gdzie znajduje się zegarek i skierowanie odezwy do biegłego. Czynności te nie powinny zająć okresu 10 miesięcy.

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu Okręgowego skarga musiała zostać uwzględniona i Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji, na podstawie art. 12 ust. 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że

w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Stosownie do treści art. 12 ust. 4 powołanej ustawy uwzględniając skargę, Sąd Okręgowy żądanie skarżącej przyznał jej żadaną sumę pieniężną w najniższej wysokości tj. 2.000 złotych.

Wobec uwzględnienia skargi zwrotowi na rzecz skarżącej, w trybie art. 17 ust. 3 ustawy, podlegała uiszczona tytułem opłaty od skargi kwota 200 zł.

SSO Katarzyna Biernat - Jarek	SSO Magdalena Meroń - Pomarańska	SSO Joanna Czernecka
-------------------------------	-------------------------------------	----------------------